

Prasa o wyborach

Konserwatyści przeciwko bierności Żydzi marzą o wiośnie

(Jk) Konserwatyści w dalszym ciągu agituja za udziałem w wyborach i tym razem zabiera głos „Czas”, który dłuższy artykuł wstępny kończy takim ustępem:

Na wynik wyborów nie zapatrzymy się z optymizmem. Ale wynik ten będzie tym gorszy, im większa będzie bierność, tym lepszy im silniejszy opór przeciwstawi większość społeczeństwa zakusom Naprawy i łewicy.

ODFOWIEDŹ STRONNICTWA NARODOWEGO

A tymczasem apel Ceta - Mackiewicz czekał się odpowiedzi Stronictwa Narodowego. „Warszawski Dziennik Narodowy” odpowiada w sposób dyplomatyczny:

P. Mackiewicz apeluje do Stronictwa Narodowego, aby mimo wszystko wzięło udział w wyborach. Nie przesadzamy stanowiska Stronictwa, które we właściwym czasie zostanie określone przez jego władze naczelne. Pragniemy tylko sprostować błędne mniemanie P. Mackiewicza o taktyce dotychczasowej naszego ruchu, której on należy nie rozumieć. Ocena on ją jako niechęć do rozgrywek. Piszcie dosłownie, wylizując wszystkie plusy Stronictwa Narodowego i określając jego sytuację w kraju jako wyjątkowo doskonałą. „Coż z tego, kiedy nie chce zagrać!” i obawia się że i tym razem koniunktura zostanie zmarnowana.

Stronictwo Narodowe istotnie grać nie chce. Taktyka jego nie opiera się na zasadzie rozgrywek, ale wypływa z szerokiej, pozytywnej akcji systematycznego przeobrażenia stosunków w kraju w duchu programu narodowego. Taktyka, ta na przestrzeni lat dała już bardzo poważne wyniki, zarówno w dziedzinie faktów, jak i przekonań oraz poglądów politycznych w kraju.

Bardziej prosto z mostu odpowiada prowincjonalny „Głos Lubelski”:

Otoż możliwość ta nie istnieje. Zgromadzenia okręgowe, wystawiające listy kandydatów, nie darmo wywodzą się z wyborów samorządowych, dokonanych w latach 1933 - 34. Wyборы te zostały w ten sposób przeprowadzone, że np. w woj. lubelskim, gdzie głosów wystarczy nam według dawnej ordynacji wyborczej na kilkanaście mandatów poselskich, przez zgromadzenie okręgowe wylanię kandydatury, żadne w ogóle stronictwo prócz jednej sanacji nie ma możliwości przełomować swoich kandydatów. Z góry wiadomo, że ludność w naszym województwie będzie mogła głosować tylko na kandydatów sanacyjnych. Jak p. Mackiewicz wyobraża sobie w tych warunkach udział w wyborach i jak sądzi, że powinniśmy zadysponować naszymi głosami?

„GAZETA POLSKA” POTĘPIA DAWNY SEJM

„Gazeta Polska” tak pisze o umarłym Sejmie:

Jedną z najpoważniejszych przeszkód utrudniającą dotychczas akcję burzenia tych murów, była w oczach części naszej opinii — mniej — z tym, słusznie czy też nie — słusznie — sprawa ordynacji wyborczej do Izby Ustawodawczej. Zmiana tej ordynacji przy dotychczasowym składzie tej Izby, była rzeczą problematyczną. W tych warunkach dyskusja nad tą sprawą i zajmowanie wobec niej stanowiska nie miało praktycznego znaczenia, a jedynym rezultatem takiej dyskusji, mogło być pogłębianie rozbieżności poglądów istniejących na ten temat.

Ciekawe, czy to stanowisko „Gazety Polskiej” wynika wyłącznie z merytorycznych przesłanek czy też jest również konsekwencją stosunku dawnego Sejmu do jej redaktora naczelnego.

RADOŚĆ ŻYDOWSKA

Raduje się żydowski „Hajnt” i marzy o wiosnie:

O zmianie na lepsze narazie jest cze wcześniej mówić. Będzie to można dopiero stwierdzić, kiedy okażą się prawdziwe zamiary rządu przy nominowaniu kolegów wyborczych, a co główna — zmiana na wewnątrz jest do pomyślenia tylko ze zmianą na zewnątrz: wewnętrzna demokratyzacja nie jest do pomyślenia bez demokratycznej polityki zagranicznej. Trzeba poczekać i obserwować uważnie bieg wypadków.

Lody ruszyły — czy wiosna jest cze daleko?



Fabryka w Warszawie

DZIEŃ W POLITYCE

ZARZĄDZENIA PRZEDWYBORCZE

W najbliższych dniach ministerstwo spraw wewnętrznych wyda szereg zarządzeń dla zapewnienia spokojnego przebiegu prac w okresie przedwyborczym, jak i samych wyborów.

NIE MA NOWYCH POSAD

Wiadomość o utworzeniu Biura Generalnego Komisarza Wyborczego, spowodowała napływ podań ze strony osób ubiegających się o uzyskanie posad. W związku z tym wydano zaawizowanie, iż żadne wakanse w

biurze Generalnego Komisarza Wyborczego nie istnieją. Zabiegi więc o posady są bezcelowe.

ZAGONY PPS

W urzędach obecnie z okazji „Miesiąca Młodzieży PPS” wiecach, zgromadzeniach i akademiach lokalnych oraz zlotach regionalnych biorą udział istniejące w danych miejscowościach organizacje Związku Młodzieży Wiejskiej E. P. „Wici” oraz sekcje młodzieżowe Klubu Demokratycznego.

Okrutny morderca z Lublina wnosi kasację

(Jk) Sąd apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę Władysława Knajdrowskiego i Stanisława Gąsiorowskiej oskarżonych o zamordowanie Leokadii Gąsiorowskiej, córki oskarżonej.

Władysław Knajdrowski mieszkał razem z 55-letnią Stanisławą Gąsiorowską, (której był długoletnim kochankiem), w nędznej wilgotnej suterynie. Razem z nimi mieszkała 27-letnia Leokadia, córka Gąsiorowskiej, kobieta lekkich obyczajów. Po pewnym czasie wspólnego mieszkania, Knajdrowskiemu udało się pozyskać względy Leokadii Gąsiorowskiej, po czym zaczął ją terrorizować, czyniąc

z niej bezwolne narzędzie w swych rękach. Gdy jednak z biegiem czasu dziewczyna odmówiła oddawania wszystkich zarobków Knajdrowskiemu, zbrodniarz poczęł grozić jej śmiercią.

We wrześniu ub. roku, gdy Leokadia Gąsiorowska powróciła do domu nad ranem, została zamordowana uderzeniami jakiegoś tępego narzędzia.

Zbrodnia wyszła na jaw i policja aresztowała Knajdrowskiego i Stanisławę Gąsiorowską. W marcu b. r. zbrodnia para stanęła przed sądem okręgowym w Lublinie i mocą wyroku skazana została: Knajdrowski za morderstwo na karę śmierci przez powieszenie, a Gąsiorowska współudział w zbrodni na dożywotnie więzienie.

Skazani wnieśli skargi apelacyjne, wskutek których sprawa znalazła się ostatnio w wokandzie sądu apelacyjnego. Sąd uchylił wyrok pierwszej instancji skazując Knajdrowskiego na 15 lat więzienia za zabójstwo, a Gąsiorowską na 3 lata więzienia za nieudzielenie pomocy osobie zagrożonej utratą życia. Od zarzutu współudziału w morderstwie sąd Gąsiorowską uwolnił.

Knajdrowski zapowiedział złożenie skargi kasacyjnej, natomiast Gąsiorowska karę od będzie, nie zwracając się do wyższej instancji.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, tężenie, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstruacji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tężenia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wątro-

ba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „CHOLEKINAZA” H. Niemcewskiego, jako zioło — moczopędne są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza” H. Niemcewskiego, Warszawa, Nowy - Świat Nr. 5.

Po rozwiązaniu Sejmu i Senatu



Posel zrobił swoje, posel może odejść...

Pranie nie sprawia mi
nigdy kłopotu
gdy tylko mam **Persil**
znany ogólnie jako
najlepszy
środek do prania



Persil to Persil
Do moczenia bielizny używajcie Henko

Co to jest konserwatyzm? Wyrwało się „Czasowi”

„Czas” wypowiada się zasadniczo o tym, co uważa za konserwatyzm:

Pojęcia zachowawcze wypływają z życia masowego, w życiu narodów, podobnie jak w życiu pojedynczych ludzi z instynktu. Instynkt samozachowawczy jest konieczną obroną przed politycznym rozwydrzeniem, przed zbyt pochopnymi reformami. Konserwatyzm jest ewolucyjny, nie rewolucyjny, — i dlatego nie może być uznany przez te grupy, które są zwolennikami radykalnych przewrotów, które negują ideę ewolucji, które lekceważą szkodliwe

skutki zbyt gwałtownie przeprowadzanych reform życia publicznego. Konserwatyzm w XIX wieku w Europie był obrońcą dawnego systemu władzy. Walczył w obro-

W sprawie Biura Podróży „Argos”

Od firmy „Argos” Biura Podróży otrzymaliśmy dokumenty, z których wynika, że od lutego 1938 r. jedynymi właścicielami „Argos” są Polacy.

nie przywilejów szlachty przeciw rewolucyjnej demokracji, w obrobie królów przeciw republika-

nom. Republiki, konstytucje, parlamenty, powszechne głosowania, nowoczesna finansjera zniszczyły stary porządek. Zapanował wszechwładnie ustroj kapitalistyczno-liberalno - demokratyczny. I teraz oto konserwatyzm zowu broni „starego ładu”. Staje w obronie kapitalizmu i demokracji i dorobku marksistów i tego wszystkiego, co nas otacza i co wszystkim zbrydło. Chce zakonserwować wszystko, co to, co kiedyś nazywał rewolucją, wicherzycielstwem, podpalaniem świata.

Za lat pięćdziesiąt zapewne konserwatyzm bronić będą faszyzm i narodowego socjalizmu i wszelkiego totalizmu, a organem ich w Warszawie będzie dalej „Czas”.

Bitwa o Czang-Ku-Feng na taśmie filmowej

MOSKWA, 16. 9. Wytwórnia filmowa w Chabarowsku, zakonczyła obecnie nakręcanie filmu o przebiegu ostatnich walk armii czerwonej z japończykami u wzgórza Czang-Ku-Feng.

Film ten zatytułowany „W obronie ojczyzny” przedstawia ataki sowieckich czołgów i samolotów oraz ostatni zwycięski atak sowieckiej piechoty, która wyparła żołnierzy japońskich poza granice ZSRR. Film ten jeszcze w roku bieżącym eksportowany ma być za granicę.

Pierwszy wiec przedwyborczy w Poznaniu

Narodowe Stronictwo Pracy posła St. Mroza zwołało na najbliższą niedzielę wiec przedwyborczy do sali Ogrodu Zoologicznego. (h. sz.).

Żydzi handlowali przed kościołem

Narodowcy w Michaliskach zorganizowali w pierwszej połowie września pikietowanie sklepów i straganów żydowskich. Na tle pikietowania doszło do lekkich zaburzeń antyżydowskich. W dniu 6 bm. straganiarz żydowski obraził jednego z pikietujących, co było początkiem zajść.

Dalszy ich ciąg miał miejsce w niedzielę 11 bm. kiedy to żydzi mimo święta katolickiego handlowali w straganach przed kościołem. Pikietujący usunęli żydów z przed kościoła, radząc im handlować w sobotę i to nie przed kościołem, a przed wejściem do bożnicy. (s.).

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

Komuna w Polsce

(Początek na str. 1-ej)

partyjnikom zawarły w 3 punktach „testament polityczny”. Brzmienie: 1) Walczyć przeciw obecnej polityce Polski, 2) Walczyć o nową ordynację wyborczą, 3) Za ostrzyść walkę z Trockizmem.

A więc rozgłaszać jak najszerszej o rozwiązaniu partii. Czytaliśmy artykuły prasy żydowskiej i socjalistycznej, dowodzące, że Komintern prze stał być groźny i jest tylko „straszakiem reakcji”. Ale wróćmy do odezw trockistów. „Drugim motywem, Trockizm wśród żydowskich komunistów, nie jest pozbawiony słuszności. W historii Polski oraz jej dzisiejszych stosunków, w pierwszym rzędzie w związku z narodowociościwym tkwią przyczyną, pechające żydowskiego robotnika do pierwszych szeregów rewolucji... Zresztą — co najważniejsze — wina piętnowanych przez biurokrację Stahowską żydów z K. P. P. nie polega bynajmniej na tym, że są trockistami, ale że są... żydami. Zarzut ten jest dla stalinizmu jedynie pretekstem dla jego nowej taktyki oddziaływania na żydów.

A dalej jeszcze: „Dla walki o pakt wschodni, czy o nowe wybory, nielegalność i tradycje rewolucyjne są kompromitującą przeszkodą. Każdej ideologii i polityce musi odpowiadać odpo-

wiedni element ludzki i odpowiednia forma organizacyjna. Jedno i drugie by... K. P. P. przystosowane do walki o obalenie burżuazji. To było głęboko sprzeczne z celem, jaki biurokracja sowiecka wyznaczyła obecnie tej partii — „współpraca z burżuazją w niebezpiecznej koalicji z P. P. S. ze Stronictwem Ludowym i jeśli się uda z Frontem Morges. Zapamiętajmy sobie: Trockisci zarzucają Kominternowi, że jest za mało rewolucyjny, bo poszedł na taktykę współpracy z burżuazją w Polsce w koalicji z PPS, ze Stronictwem Ludowym i — jeżeli się uda — z Frontem Morges. Jest to więc ponowna próba Moskwy tworzenia w Polsce frontu ludowego. A jakież cele — według trockistów — stawia Moskwa swym agentom w Polsce?

Odezwa stwierdza, że celem tym jest „walka z obecną polityką Polski” (oczywiście polityką zagraniczną) i walka o nową ordynację wyborczą. Oczywiście o taką ordynację, która dała rozstrzygający wpływ cementowanemu przez Moskwę frontowi ludowemu. T. G.